Księga Psalmów

Psalm 22

**Skarga opuszczonego i pienie pochwalne wyzwolonego**

**1**. Przewodnikowi chóru. Na nutę: "Łania w czasie zorzy porannej..." Psalm Dawidowy. **2**. Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił...? Czemuś tak daleki od wybawienia mego, od słów krzyku mojego? **3**. Boże mój! Wołam co dnia, a nie odpowiadasz, I w nocy, a nie mam spokoju. **4**. A przecież Ty jesteś święty, Przebywasz w chwałach Izraela. **5**. Tobie ufali ojcowie nasi, Ufali i wybawiłeś ich. **6**. Do ciebie wołali i ratowałeś ich, Tobie zaufali i nie zawiedli się. **7**. Ale ja jestem robakiem, nie człowiekiem, Hańbą ludzi i wzgardą pospólstwa. **8**. Wszyscy, którzy mnie widzą, szydzą ze mnie, Wykrzywiają wargi, potrząsają głową: **9**. Zaufał Panu, niechże go ratuje! Niech go wybawi, skoro go miłuje!... **10**. Tyś mnie wydobył z łona, Uczyniłeś mnie bezpiecznym u piersi matki mojej. **11**. Na ciebie byłem zdany od urodzenia. Ty byłeś Bogiem moim od łona matki mojej. **12**. Nie oddalaj się ode mnie, bo niedola bliska, Bo nie ma nikogo, kto by pomógł! **13**. Otoczyło mnie mnóstwo cielców, Obległy mnie byki Baszanu... **14**. Rozwarły na mnie swą paszczę Jak lew, co szarpie i ryczy. **15**. Rozlałem się jak woda I rozłączyły się wszystkie kości moje. Serce moje stało się jak wosk, Roztopiło się we wnętrzu moim. **16**. Siła moja wyschła jak skorupa, A język mój przylgnął do podniebienia mego I położyłeś mnie w prochu śmierci. **17**. Oto psy otoczyły mnie, Osaczyła mnie gromada złośników, Przebodli ręce i nogi moje. **18**. Mogę policzyć wszystkie kości moje... Oni przyglądają się, sycą się mym widokiem. **19**. Między siebie dzielą szaty moje I o suknię moją los rzucają. **20**. Ty zaś, Panie, nie oddalaj się! Mocy moja, pośpiesz mi z pomocą! **21**. Ocal duszę moją od miecza, Z psich łap jedyne dobro moje! **22**. Wybaw mnie z paszczy lwa I od rogów bawołów... Ty odpowiedziałeś mi! **23**. Będę opowiadał imię twoje braciom moim, Będę cię chwalił pośród zgromadzenia. **24**. Wy, którzy się boicie Pana, chwalcie go! Wysławiajcie go wszyscy potomkowie Jakuba! Bójcie się go wszyscy potomkowie Izraela! **25**. Gdyż nie wzgardził i nie brzydził się nędzą ubogiego Ani nie ukrył przed nim oblicza swego, Lecz gdy wołał do niego, wysłuchał go... **26**. Od ciebie pochodzi moja pieśń pochwalna w wielkim zgromadzeniu. Śluby moje spełnię wobec tych, którzy się ciebie boją. **27**. Ubodzy jeść będą i nasycą się. Będą chwalić Pana ci, którzy go szukają... Niech serce wasze ożyje na zawsze! **28**. Wspomną i nawrócą się do Pana Wszystkie krańce ziemi, I pokłonią się przed nim wszystkie rodziny pogan. **29**. Bo do Pana należy królestwo, On panuje nad narodami. **30**. Tylko jemu oddawać będą cześć wszyscy możni ziemi, Padną przed nim na kolana wszyscy, którzy się w proch obracają, I nie mogą utrzymać się przy życiu. **31**. Potomstwo będzie mu służyć, Będzie opowiadać o Panu przyszłemu pokoleniu. **32**. Przyjdą i ogłaszać będą sprawiedliwość jego Ludowi, który się urodzi, gdyż tak uczynił.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975  
  
aktualizacja modułu: 2020-07-01